

## GORZKIE ŻAŁE PRZYBYWAJCIE...”



Fot. geralt/pixabay.com

W życiu Kościoła oprócz nabożeństw ściśle liturgicznych są jeszcze nabożeństwa paraliturgiczne. Mają one charakter prywatny i nieobowiązkowy, ale znaczący dla życia religijnego. Należą do nich: Droga Krzyżowa, procesje, litanie, Godzinki, nabożeństwa majowe, czerwcowe, październikowe oraz Gorzkie żale.



Kościół Świętego Krzyża w Warszawie, w którym w 1704 po raz pierwszy odprawiono nabożeństwo *Gorzkie żale*, na obrazie Bernarda Belotta (Canaletta)

Te ostatnie są nabożeństwem rdzennie polskim. Ich melodia odznacza się niezwykle prostą rytmiczną i symetrią budowy, gdyż stosuje się do architektoniki wiersza lub zwrotki poetyckiej. Całość utrzymana jest w tonacjach kościelnych i bardzo zbliżona do psalmodii gregoriańskiej, podobnie jak np. psalmy nieszporne.

Powstanie Gorzkich żalów łączy się ściśle z historią Bractwa św. Rocha przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie (XVII wiek), gdzie posługę duszpasterską pełnili i pełnią Księża Misjonarze św. Wincentego à Paulo. Bractwo to było najbardziej czynne wśród innych stowarzyszeń, zwłaszcza na polu charytatywnym i liturgicznym, o czym świadczy rola, jaką odegrało podczas zarazy, która miała miejsce w latach 1624-25, kiedy to zginęła 1/6 mieszkańców Warszawy. W protokole Bractwa z 1699 r. czytamy, że: „...odznaczało się wzorowym przykładem w służbie Bożej (...) i należy się wdzięczność, że w Kościele Bożym z rozpamiętywania Męki Pańskiej przy odśpiewywaniu w języku naszym tzw. Gorzkich żali, mnogie pożytki duchowe wypływają” (s. 115).

Mając na uwadze możliwość udziału jak największej ilości wiernych w nabożeństwie pasyjnym, ówczesny proboszcz parafii Świętego Krzyża w Warszawie - ks. Michał Bartłomiej Tarło, postanowił przy świętokrzyskiej świątyni wprowadzić nabożeństwo Gorzkich żalów. Troskę o to nabożeństwo powierzył Bractwu św. Rocha, a zwłaszcza jego promotorowi - ks. Wawrzyńcowi Stanisławowi Benikowi. Trzeba podkreślić, że ks. W. S. Benik był nie tylko autorem, lecz także redaktorem i wydawcą Gorzkich żalów. Napisanie ich i wydanie nie zajęło mu zbyt wiele czasu. Już bowiem w lutym 1707 r. ukazał się gotowy tekst do druku, pt. *Snopek Miry...* Sposób odprawiania nabożeństwa Gorzkich żalów ustalony został przez samego autora. Do jego odprawiania przygotowywano w okresie Wielkiego Postu specjalnie kościół i ołtarz główny. Odprawiano je po Sumie lub Nieszporach. Po skończonym nabożeństwie głoszone kazanie, a potem odbywała się procesja ze świecami.

Stolica Apostolska nie tylko pozwoliła na odprawianie Gorzkich żalów, ale także udzieliła odpustów cząstkowych lub zupełnych. O popularności Gorzkich żalów w całej Polsce niech świadczy fakt, że w przeciągu zaledwie pół wieku ukazało się przynajmniej piętnaście wydań, co na ówczesne czasy było bardzo dużym osiągnięciem. Dokonano też przekładów na języki: litewski, francuski, niemiecki, angielski i inne. Faktem jest, że w diecezji kujawsko-pomorskiej nabożeństwo to zostało wprowadzone przez Księża Misjonarzy już w XVIII wieku, którzy, zgodnie z decyzją papieża Innocentego XII - zajmowali się wychowaniem w seminariach duchownych. W połowie XIX wieku nabożeństwo to znane było już na całym terytorium dawnej Rzeczypospolitej. W Księdze Protokołów Bractwa św. Rocha pod datą 16 i 23 stycznia 1848 r. czytamy: „Nie masz bowiem kościoła, gdzie tylko język polski zasięga, aby odprawiane nie było nabożeństwo Gorzkich żali”. Nabożeństwo to znane też było wśród wychodźstwa polskiego w Brazylii, Ameryce Północnej, Londynie czy Turkiestanie: „Gorzkie żale śpiewane są tam w Wielkim Poście w niedziele i święta - przed Sumą” (Kronika rodzinna, Warszawa 1903).

Początkowo Gorzkie żale śpiewano w kościele Świętego Krzyża w Warszawie przez cały rok, a w okresie wielkanocnym zmieniano niektóre pieśni na cześć Chrystusa Zmartwychwstałego. Zwyczaj ten jednak nie wytrzymał próby czasu i z czasem go zmieniono. Ostatecznie przyjął się zwyczaj odprawiania Gorzkich żalów tylko w okresie Wielkiego Postu. Dziś przy ich odprawianiu stosowana jest podwójna praktyka: śpiewa się albo wszystkie trzy części razem w jedną niedzielę lub po jednej części w ciągu trzech kolejno po sobie następujących niedziel.

Prócz tego przyjął się zwyczaj śpiewania Gorzkich żalów także w Wielki Piątek przy Bożym Grobie. W niektórych większych miastach, np. w Warszawie istnieje praktyka śpiewania Gorzkich żalów przez cały okres Wielkiego Postu, w każdym dniu tygodnia w innym kościele. Coraz częściej zanika jednak procesja z Najświętszym Sakramentem po Gorzkich żalach, chociaż w niektórych miejscowościach jest nadal praktykowana. O Gorzkich żalach powiedziano, że „nie mają sobie równych w świecie”. Nic więc dziwnego, że wiele osób przybywających z zagranicy urzeczonych jest tym nabożeństwem. Achille Ratti, późniejszy papież Pius XI, pełniąc w Warszawie po I wojnie światowej obowiązki nuncjusza apostolskiego, bardzo często uczęszczał do kościoła Świętego Krzyża, gdzie uczestniczył w nabożeństwie Gorzkich żalów.

Biorąc czynny udział w nabożeństwie Gorzkich żalów, których melodia nigdy nie uległa zasadniczej zmianie, mamy świadomość, że jest to melodia żalu i skruchy, która mękę Chrystusa stara się wyrazić w konkretnych formach przemawiających do każdego serca i każdej duszy ludzkiej. To piękna polska tradycja. Od lat na Gorzkie Żale przychodzą całe rodziny. Trzeba powiedzieć, że jest to nasze, polskie nabożeństwo i nigdzie nie bierze w nim udziału tylu wiernych, co w naszym kraju. Nabożeństwo Gorzkich Żali składa się z pieśni, które oparte są na Ewangelii – na opisie Męki Pańskiej. Po odśpiewaniu pieśni następuje kazanie pasyjne. Ma ono pomóc wiernym w rozważaniu Męki Pana Jezusa, tak by mogli się zatrzymać, obudzić. To słowo ma doprowadzić słuchaczy do powzięcia jakichś dobrych postanowień, nawrócenia. niedziele właśnie z Gorzkimi Żalami. Przychodzą na nie i ludzie starsi, i dzieci, całe rodziny. To jest bardzo piękne i bardzo nas cieszy. Trzeba pielęgnować tę tradycję naszych ojców.

WYKORZYSTANO: NIEDZIELA.PL